



Hasło „Bo igrzyska to metoda na smog” nie jest manipulacją! - stanowisko KKK2022

2014-05-21

We wtorek (20 maja) Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił wniosek Tomasza Leśniaka przeciwko Gminie Miejskiej Kraków, uznając, iż Tomaszowi Leśniakowi nie przysługuje legitymacja do wystąpienia z wnioskiem w sprawie. W uzasadnieniu orzeczenia, z uwagi na zgromadzenie znacznej ilości materiału dowodowego, sąd odniósł się także merytorycznie do treści wniosku.

Sąd skoncentrował się na udzieleniu odpowiedzi na pytanie, czy hasło "Bo Igrzyska to metoda na smog", wykorzystywane w kampanii informującej o konsultacjach społecznych – jak sugerował Tomasz Leśniak – zawiera dane lub informacje fałszywe i przez to jest manipulacją. Sąd uznał, że hasło może być nadal używane. Sędzia argumentował, że hasło to dotyczy sfery ocen, a nie faktów i już z tego względu nie mogłoby podlegać kontroli Sądu. Nawet jednak gdyby przyjąć, że hasło to poddaje się kontroli według kryteriów prawda/fałsz to można je interpretować w ten sposób, iż sam fakt ubiegania się o igrzyska może spowodować uzyskanie dodatkowych środków na walkę ze smogiem, a tezy takiej nie sposób ocenić jako fałszywej.

– Nie można wykluczyć, że na podjęte już decyzje, na przykład przyjęcie Regionalnego Programu na lata 2014 – 2020 wpływ miał właśnie fakt organizacji igrzysk. Nie chodzi tylko o przyjęcie tego programu, ale o wielkość środków do zwalczania smogu. Ustalenie tej wielkości było w gestii województwa – można było oczywiście przesunąć te środki na inny cel. Przy dyskusji o zakazie stosowania pieców na paliwa stałe podnoszona była kwestia igrzysk. Sam Marszałek Województwa Marek Sowa przyznał, że dla niego fakt, iż Kraków ubiega się o igrzyska miał znaczenie przy głosowaniu. Nie można wykluczać, że dla części radnych też to miało znaczenie. Należy także podkreślić, że przy składaniu aplikacji do MKOl Gmina Miejska Kraków zobowiązała się do poprawy jakości powietrza. Rząd wstępnie zagwarantował wykonanie tych działań. Gwarancje będą wymagane na kolejnym etapie ubiegania się o igrzyska, a więc to też wzmacnia determinację do realizacji programu – argumentował sędzia.

Taka decyzja sądu uwiarygadnia prowadzone przez nas działania informacyjne, jednocześnie weryfikując wartość argumentów używanych przez środowiska negujące ideę organizacji ZIO w Krakowie.

Pan Leśniak, wybierając spośród 6 używanych w kampanii przekazów (1. „Bo Igrzyska to metoda na korki”, 2. „Bo zyskamy znacznie więcej niż wydamy”, 3. „Bo pokryjemy tylko 4,5% kosztów”, 4. „Bo zostanie dla nas 2500 mieszkań komunalnych”, 5. „Bo Igrzyska to 35.000 miejsc pracy”, 6. „Bo Igrzyska to metoda na SMOG”) tylko ten ostatni, zwrócił naszą uwagę, że pozostałych pięć komunikatów nie budzi w tej sytuacji zastrzeżeń ze strony środowiska przeciwników igrzysk, które Pan Leśniak niejako reprezentuje.

Mamy nadzieję, że mieszkańcy Krakowa krytycznie spojrzą teraz na działalność środowisk negujących opłacalność i sens organizacji ZIO w Krakowie. Ufamy, że w obecnej sytuacji dyskusja o igrzyskach stanie się bardziej racjonalna i merytoryczna. Wierzymy, że Obywatele Krakowa nie dadzą się zmanipulować nagonce, prowadzonej na tę ogromną, rozwojową szansę naszego miasta w niektórych mediach i w internecie, głównie z inicjatywy radykalnych środowisk politycznych i grup reprezentujących ekstremalne poglądy społeczne.



**Magiczny
Kraków**

Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Krakowie, w 2022 roku, w realiach udzielonych nam gwarancji rządowych, dostępu do dotacji UE, zaangażowania finansowego ze strony MKOl – to najlepszy interes, jaki mieszkańcy miasta mogą, wszyscy razem, zrealizować w tej dekadzie. Kraków dojrzał do takiego wyzwania i powinien się z nim zmierzyć, dobrze je wykorzystując dla dobra całego społeczeństwa.

Komitet Konkursowy Kraków 2022